

Czy wysiłek Krzyżowców był bezcelowy? A B C sportowe

Nezgodność między odczytem, a dziełem Kossak-Szczuckiej

Szkaradna sala konserwatorium była w piątek ubiegły wypełniona po brzegi. Wielbiciele Kossak-Szczuckiej przybyli gremialnie wysłuchać jej odczytu o Krzyżowcach i królu Tredowatym.

Znakomita autorka oświadczyła, że pisząc swe sześć tomów miała jasno wytknięty cel: chciała wykazać, iż przemoc, oręż, wojna, nienawiść nie nie mogą działać, nie pozostawiają trwałych śladów po sobie. Jedyną wielką siłą na świecie to miłość, pokora, skromność, samozaparcie...

Krzyżowcy — ci butni, ogniści zabijacy, ci kłótniwi rycerze, ci rebase, wojne nieustraszeni nie ostatecznie nie działali. Odzyskali Jerozolimę, utracili ją, nie zdołali stworzyć przyzwoitego państwa. Wielki wysiłek ich poszedł na marne.

Za to skromny, niepozorny, "bie-daczyna" Franciszek z Asyżu, stwarzając zakon, który po dziś dzień trzyma straż przy Grobie Świętym dokonał więcej niż wszystkie wyprawy krzyżowe razem wzięte. Ten "stuprocentowy" katolik, ten "drugi po Chrystusie komunista-katolik" dokonał czynu olbrzymiego, uratował chrześcijaństwo. Zbroje, mozoły, bitwy

tysięcy Krzyżowców nie wydały plonu, modlitwa i wiara jednego zakonika — zostawiły niezatarty ślad.

— Owo, co chciałam wykazać swym cyklem, mówiła p. Kossak, mam nadzieję, że przedstawiłam to jasno i że wszyscy moi czytelnicy to zrozumieli.

Bardzo wątpliwe „Krzyżowcy” są arcydziełem, na czytelnika robią olbrzymie wrażenie, ale — wręcz przeciwnie. Każdy podziwiał wspaniałą wiarę, męstwo, upór rycerzy i — cieszył się, że odnieśli zwycięstwo. 4 tomy „Krzyżowców” to hymn na cześć wojny w dobrej sprawie, to rozgrzeszenie za nienawiść słuszną (do muzułma-

nów), to udowodnienie, że i walka jest piękna gdy dla pięknej idei. Pięść dobrze użyta sprawia cuda i jest godna najwyższego szacunku.

Ze królestwo Jerozolimy się nie utrzymało. Mój Boże — to nie wina „Krzyżowców”, to wina tej zgrai nierobów, intrygantów, swarliwców, która potem do Palestyny napłynęła. Nikt nie neguje zasług św. Franciszka i jego uczniów, ale nikt nie odniósł też przy czytaniu „Krzyżowców” wrażenia bezcelowości ich wysiłku. Czyżby pani Kossak przedstawiła po mistrzowsku coś wręcz przeciwnego niż zamierzała?

Kol.

W Zabiem otwarto Wysokogórską Szkołę Rolniczą

W Zabiem odbyła się uroczystość otwarcia wysokogórskiej szkoły rolniczej dla absolwentów szkół powszechnych. Jest to trzecia tego rodzaju szkoła rolnicza w Polsce.

Na granicy gminy Zabie powitała gości banderia konna Huculiów. Po przybyciu na miejsce w Zabiem dookoła nowego budynku szkoły, wybudowanego w stylu huculskim z drzewa i piaskowca, zebrali się licznie

Huculi z Zabiego i okolicy. Na progu budynku powitał przedstawicieli władz wójt gminy Zabie, poeta i literat huculski Szekeryk Donykin. Szkoła składa się z obszernego dwupiętrowego gmachu, wzorowego zabudowania gospodarczego i dwu jednopiętrowych budynków mieszkalnych.

22 - hektarową parcelę na szkołę ofiarowała gmina Zabie.

Allais i Christl Cranz Triumfuja w kombinacji alpejskiej

Po co przemęczać Czecha?

W poniedziałek w Chamonix odbył się slalom dla pań i panów o mistrzostwo świata. Efektowne te zawody, jak i wspaniała pogoda, która — jak się zdaje — nareszcie się ustaliła, zgromadziły w Chamonix tysiące turystów. W slalomie panów startowało dwóch zawodników polskich: Bronisław Czech i Jan Schindler. Polacy,

jakkolwiek w czasie biegu dwukrotnie upadli, ukończyli jednak bieg. Trasa — jak oświadczyli nam nasi narciarze — była bardzo trudna. W pierwszym przedbiegu Bronisław Czech uzyskał 79,4 sek., a Schindler 76,2 sek. W drugim zjeździe czas Schindlera wynosił 84,2, a Bronisława Czech 83,4 sek.

Tytuł mistrza świata w slalomie zdobył Francuz Allais, który również zajął pierwszą miejsce w biegu zjazdowym. Francuz w ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej zajął oczywiście pierwsze miejsce.

Niemki lepsze od Polaków

Co do Polaków, uzyskali oni w slalomie 21-sze i 22-gie miejsce. Pierwszym z Polaków był Schindler, a drugim Czech. W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej Czech zajął 18-te miejsce, a Schindler 19-te.

W slalomie dla pań pierwsze trzy miejsca zajęły Niemki, odnosząc w ten sposób dość niezwykły tryumf. Pierwszą była oczywiście bezkonkurencyjna Christl Cranz przed Anną Grasegger i Lizą Resch. Wszystkie trzy miały czasy lepsze od Czech i Schindlera.

Wyniki slalomu

Panowie:
1) Allais (Francja) w czasie 113,4 sek., 2) Walch (Austria) 131,2, 3) Woernle (Niemcy) 134,2, 4) Rudi Cranz (Niemcy) 134,6, 5) Von Allem (Szwajcaria) 139,2, 21) Schindler (Polska) 160,4, 22) Czech Br. (Polska) 162,8.

Panie:
1) Christl Cranz (Niemcy) w czasie 148,6, 2) Grasegger (Niemcy) 156,1, 3) Lisa Resch (Niemcy) 159,3, 4) Boulaz (Szwajcaria) 160,4, 5) Arz Zoog (Szwajcaria) 165,1.

Wyniki kombinacji alpejskiej

Panowie:
1) Allais (Francja) nota 400,4, 2) Lafforgue (Francja) 428,0, 3) Steuri (Szwajcaria) 430,6, 4) Von Allmen (Szwajcaria) 431,8, 5) Rudi Cranz (Niemcy) 432,4, 6) Chierroni (Włochy) 436,4, 7) R. Matt (Austria) 438,8, 8) Walch (Austria) 440,6, 9) Rominger (Szwajcaria) 445,0, 10) Fossum (Norwegia) 449,2, 18) Czech Br. (Polska) 494,0, 19) Schindler Jan (Polska) 504,8.

Panie:
1) Christl Cranz (Niemcy) nota 511,0, 2) Arz Zoog (Szwajcaria) 536,0, 3) Grasegger (Niemcy) 541,8, 4) Osirig (Szwajcaria) 586,6, 5) E. Steuri (Szwajcaria) 589,4.

Jak to było w skokach?

Oficjalne wyniki niedzielnego konkursu skoków, jak już podaliśmy, klasyfikują jako pierwszego z Polaków Marusarza Stanisława na 12-ej pozycji. Andrzej Marusarz zajął 26-te miejsce ze skokami 48,50 i 53,50 z notą 187,20. Bronisław Czech znalazł się na 27-ym miejscu z notą 186,40 i skokami 51,50 i 50 cm. Schindler zajął 30-te miejsce, mając notę 181 i skoki 40 i 55 m.

Dziś os emnastka

Dziś we wtorek odbędzie się bieg na 18 kilometrów, złożony i otwarty. Z Polaków startują Bronisław Czech, Stanisław i Andrzej Marusarz zajął 26-te miejsce ze skokami 48,50 i 53,50 z notą 187,20. Bronisław Czech znalazł się na 27-ym miejscu z notą 186,40 i skokami 51,50 i 50 cm. Schindler zajął 30-te miejsce, mając notę 181 i skoki 40 i 55 m.

Niepotrzebny start Czech

Bronek Czech startuje już 3-ci dzień z rzędu. W sobotę w biegu zjazdowym, w niedzielę w skokach otwartych, w poniedziałek w slalomie, dziś we wtorek biegnie osiemnasty, a potem bierze udział w skokach do kombinacji. Pięć startów w ciągu pięciu dni, czy to nie za dużo? Można było bez żadnego uszczerbku dla prestiżu naszego narciarstwa zrezygnować z udziału Czech w kombinacji alpejskiej, w której nie miał żadnych szans na zajęcie czołowego miejsca i dać temu zawodnikowi dzień odpoczynku.

Po zaprzepaszczeniu szans St. Marusarza w skokach (również w winy kierownictwa ekspedycji) obecnie zostaliśmy poważnie nasz ostatni atut, jakim jest Bronek Czech w kombinacji.

Kierownicy oficjalni i nieoficjalni wyprawy do Chamonix zostali tym wyczynem ostatecznie zdyskwalifikowani w oczach świata opinii sportowej.

Narciarskie mistrzostwa świata w Chamonix



Zdjęcie nasze przedstawia fragment z narciarskich mistrzostw świata, odbywających się obecnie w Chamonix we Francji, z udziałem przedstawicieli narciarstwa polskiego. Reprodukujemy moment startu zawodników, wśród których widzimy narciarskiego mistrza Polski Bronisława Czech.

Sposób na „Gedanię” Najlepsi gracze aresztowani przed meczem

W Gdańsku miał się odbyć w niedzielę mecz piłkarski o tytuł mistrza okręgu Prusy Wschodnie — Gdańsk między klubem sportowym „Gedania” a drużyną olsztyńską „Hindenburg”. „Gedania” przystąpiła do gry bez swego najlepszego gracza Kellera, który — jak wiadomo — zaarrestowany został przez policję gdańską w przededniu pod zarzutem popełnienia przestępstw dewizowych.

Drużyna olsztyńska „Hindenburg” jednak nie zjawiła się na czas na boisku, tak, że sędzia odgwiżdzał mecz,

orzekając walkower dla „Gedani”. Po jednogodzinnej wyczekiwaniu doszedł do skutku mecz między dwiema drużynami, w którym Gedania uległa jednak w stosunku 4:1 (0:1). Wszystkie cztery bramki goście strzelili w ciągu ostatnich 20 minut. Drużyna Gedania zwyciężona była przez niesprawiedliwie orzeczenia sędziego na niekorzyść Gedani. Potwierdza to również prasa narodowo-socjalistyczna, jak „Danziger Morgenzeitung” i „Der Danziger Vorposten”.

Trzecia porażka hokeistów Berlin — Polska 4:3

W niedzielę późnym wieczorem polska reprezentacja hokejowa rozegrała trzeci mecz w Berlinie ponosząc trzecią z kolei porażkę. Przeciwni-

kiem Polaków była reprezentacja Berlina. Polacy przegrali w stosunku 3:4 (2:0, 1:3, 0:1).

Polska — Rumunia 4 lipca w Warszawie

Rumuńska federacja piłkarska zaakceptowała propozycję PZPN rozegrania meczu piłkarskiego Polska — Rumunia w dn. 4 lipca w Warszawie.

Hokeiści cagle przegrywają

W niedzielę wieczorem polska reprezentacja hokejowa rozegrała trzeci mecz w Berlinie ponosząc trzecią z kolei porażkę. Przeciwnikiem Polaków była reprezentacja Berlina, Po-

lacy przegrali w stosunku 3:4 (2:0, 1:3, 0:1). Jak wskazuje wynik, Polacy mieli przewagę w pierwszej tercji, ale nie umieli utrzymać jej do końca.

Na boiskach hokejowych

Międzynarodowy mecz hokejowy Francja — Rumunia zakończył się

niespodziewanie wynikiem bezbramkowym. Rumuni mieli zupełnie wyraźną przewagę nad Francuzami, ale nie udało się im przedostać przed doskonałą obronę Francuzów.

Słynna drużyna kanadyjska Kimberley Dynamieters rozegrała mecz w Amsterdamie z kombinowaną reprezentacją miasta, bijąc ją zdecydowanie 7:1 (1:0, 4:0, 2:1).

Reprezentacja hokejowa Mediolanu bawiła w St. Moritz, przegrywając z reprezentacją miasta 0:4.

W międzynarodowym turnieju hokejowym w Altenburgu zwycięstwo odniosła drużyna niemiecka Komotau przed Beuthen 0:9.

Zycie kulturalne

ARCHEOLOGIA

W wyniku prac wykopaliskowych wśród ruin starożytnych koło Łozanny natrafiono na resztki świątyni poświęconej Merkuremu i pomnika z czasów rzymskich, poświęconego korporacji przewoźników z nad jeziora Lemanańskiego.

BIBLIOTEKARSTWO

Zakaz motywowany był prowokacyjnym charakterem wystawy książek w oknie księgarni.

Biblioteka miejska w Augsburgu założona w r. 1537 obchodzi w roku bież. 400-lecie swego istnienia. Jest ona najstarszą w Niemczech.

Prasa niemiecka notuje z oburzeniem fakt, że policja czecha zarządziła zdjęcie z wystawy sklepowej książek poety niemieckiego Hansa Strobla w jego

mieście rodzinnym w Sudetach. Strobl nagrodzony został przez kanclerza medalem Goethego.

Dziennik wskazuje przy tym na przedstawienia oper sowieckich w Pradze i przeciwstawia propagandzie sowieckiej w Czechach zakaz ujawniania dzieł kultury niemieckiej.

NAUKA

W końcu września r. b. odbędzie się w Paryżu II zjazd międzynarodowy poświęcony sprawie transfuzji krwi.

Do Krakowa przybył p. Angelo Pizarro, wybitny uczony, profesor Uniwersytetu w Buenos Aires. Prof. Pizarro, który interesuje się specjalnie gotykiem przybył do Krakowa, aby studiować t. zw. polski gotyk.

Na ruinach Malagi

Katedra sprofanowana i zniszczona W śródmieściu gruzy i zgłiszcza

Dzienniki portugalskie zamieszczają reportaż z Malagi. Osoba przybyła z Malagi do Seville opisuje tak swe wrażenia z drogi, wiodącej do Malagi; już za Fuen-girola, leży szereg samochodów potrąconych i niezdolnych do użytku. Samochodami tymi uciekali przed wojskiem narodowym marksieści.

Na przedmieściach Malagi na murach widnieją napisy rewolucyjne FAL i CNT. W mieście nie ma ani jednego tramwaju. Na ulicach patrolują „requetes”. W porcie widać okręty narodowe, na

masztach których powiewają dwukolorowe sztandary hiszpańskie.

„La Galeta” najładniejsza arteria Malagi nie istnieje. Tu nie zachowała się ani jedna willa, ani jeden pałacyk. Ulica Larios, także zniszczona. Wszędzie gruzy i zbliszcz, w niektórych miejscach jeszcze dymiące. Kościół katedralny sprofanowany i zniszczony. Pozostały tylko mury. Wszystko co było wewnątrz zostało zniszczone, sprofanowane lub, o ile cenniejsze, wywiezione za granicę. Dzieła Pedro de Mena i Alonso Cano zniknęły. Ze skarbu kościelnego nic nie pozostało. Wszędzie prze-

szła śmierć, pozostawiając aż nadto widoczne ślady swego pochod.

Przed dużym pałacem, który ucierpiał mniej od innych i posiadał okna i drzwi, stoi już kilkadziesiąt osób w ogonku. W tym pałacu zakwaterowały się tymczasowo władze narodowe i tam już przystąpiono do rozdawnictwa żywności. W Maladzie pojawił się już na drugi dzień po zajęciu, biały chleb którego już od szeregu tygodni ludność nie widziała. Od szeregu tygodni po raz pierwszy dziś wyjechał na połow rybacy. Malaga już jutro rano będzie miała rybę, tę podstawową razem z chlebem strawę miast południowych hiszpańskich, a w szczególności niezamożnej części ludności.

Dowódcą czerwonych „pułkownik” Vilalba i gubernator cywilny, uciekli jeszcze przed wejściem powstańców do Malagi, pozostawiając dowodzone przez się oddziały i rządową ludność na łasce losu. Ci milicjanci, co rozporządzali samolotami, autami lub statkami zbiegli dużo zbiegło poza tym w góry. Reszta poddaje się przynajmniej broni. Przewodnicy, którzy nie zdołali zbiec, zostali oddani pod sąd. Wydano już szereg wyroków śmierci.

Wśród książek

Antoni Alexandrowicz „Mandzuria” Jej przeszłość, teraźniejszość, kraj i ludzie. Instytut wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1937.

Książka pióra ppłk. Antoniego Alexandrowicza p. t. „Mandzuria, jej przeszłość, teraźniejszość, kraj i ludzie”, jest ciekawą monografią, przedstawiającą dzieje Mandzurii w krótkich rzutach historycznych do chwili obecnej, omawia położenie geograficzne, ludność tubylczą, bogactwa naturalne i stan gospodarczy, z osobnym rozdziałem, poświęconym Kolonii Polskiej.

Dziwoląg natury

U gospodarza Freiera zamieszkałego w powiecie nowotomyskim przyszło na świat cięle, o 2 głowach, 6 nogach i 2 ogonach.

Wyścigi w Zakopanem

Pierwszy dzień dodatkowy

Zaczynamy dziś w Zakopanem serię dni dodatkowych, które jak już wspominaliśmy odbędą się dziś, w sobotę i niedzielę.

GONITWA 1.

Do najcenniejszej nagrody dnia, dotowanej 700 zł. zapisano tylko trzy konie, z których przy szczęśliwym zloczeniu się wyścigu, każdy może претендовать do pierwszego miejsca. Najważniejszym kandydatem jednak jest Ruli, który w ubiegłą niedzielę był zapisany do imiennej nagrody, jednak pozostał na starcie. W Zakopanem biega nieźle, na torze stołecznym uczestniczył w znacznie lepszych towarzystwach, niż zapisanych obecnie. Kilki w ostatnim dniu oficjalnego sezonu, zwyciężyła bardzo łatwo, bijąc zapisanego również do tej gonitwy Bantama. Z dwójki tej pierwszeństwo dajemy Ruli.

GONITWA 2.

Idealnie biega w sezonie Admonicia, która ma na swym koncie trzy zwycięstwa w gonitwach z przeszłości. W normalnych warunkach powinna i w tej stawce triumfować: Finisterre, który niejednokrotnie zapowiadał się w tego rodzaju gonitwach, już uległ Admonicii. Niezły przeskoczkowiec Herring biega bardzo słabo, jednak uwzględnić należy pewne „cuda” i Herring może gwałtownie zmienić formę. Majdan, Facet i Tamten są to słabsi zawodnicy. Rozegrać gonitwę powinni: Admonicia i Finisterre, Herring.

GONITWA 3.

Znacznie łatwiejszy wyścig ma w tej gonitwie Bantam zapisany w gonitwie pierwszej. W tej stawce szanse są pierwszorzędne. Marlena zwyciężyła w ostatnim dniu sezonu ofic-

jalnego w bardzo miernej stawce. Mimo wszystko jest bardzo poważną konkurentką do pierwszego miejsca. Kord dwukrotnie zajął pierwsze miejsce w bardzo słabych towarzystwach. Nuda ma tu szanse outsiderki. Dla Chojraka, który zawiódł w karierze plotowej, dystans 1600 m. będzie nieodpowiedni. Flaga i Harcerka w normalnych warunkach dużych szans w tej stawce mieć nie będzie. Typujemy: Marlena, Bantam, Nuda.

GONITWA 4.

Ploty. Nidzica rażąco zmieniła swą formę w ostatnim dniu sezonu, wygrywając łatwo gonitwę od Finisterre i Chojraka. Po tym zwycięstwie będzie w tej stawce zdecydowaną faworytką. Cagliostro ma już na swym koncie jedno łatwe zwycięstwo w gonitwie płaskiej, zadebiutuje w tego rodzaju gonitwach, skacze nieźle. Zajęcie drugiego miejsca przez Hassan Beja za dobrym płociarzem Rijadem, prede-

stynuje go na kandydata do jednego z platnych miejsc. Pandur, Babosz, Indolence, Eol — biegają bez powodzenia, Ekran również debiutant. Pewne szanse mieć tu będzie Harcerka. Typujemy: Nidzica, Hassan Bej, Harcerka. Niespodziankę może zrobić niegdyś dobry Gigolo.

GONITWA 5.

Złota Pantera próbuje tylko zwycięstwa w gonitwach płaskich. Dystans w tej gonitwie jest dla niej zbyt krótki. Labor, Fosgen i Babosz pójdą tu w charakterze statystów, Harcerka prawdopodobnie będzie wycofana z gonitwy czwartej, gdzie nie ma zbyt dużych szans. W tej gonitwie będzie poważną konkurentką. Kacper przelał swą złą pasę niepowodzeń, bijąc w szóstym dniu sezonu Harcerkę i Cross Country. Himella ma już za sobą drugie miejsce za bardzo słabą Indolencę. W tej stawce będzie jej trudno konkurować. Typujemy: Kacper, Cross Country, Harcerka.

Zapisy na dziś

Gon. 1. Dyst. 1800 m. Nagr. 700 zł. Ruli Makowskiego, Kiki Andersa, Bantam Bronikowskiej.

Gon. 2. Dyst. 4000 m. Nagroda 500 zł. Przeszkody. Tamten ofic. 8 p. ul. Facet Rościszewskiego, Admonicia Zdunickowej, Herring Jaroszewskiego, Majdan Rościszewskiego, Finisterre Makowskiego.

Gon. 3. Dyst. 1600 m. Nagr. 500 zł. Kord Pomernackiego, Harcerka Zdunickowej, Nemrod Hińcza, Nuda Bronikowskiej, Chojrak Jamnickiej, Bantam Bronikowskiej, Flaga Makowskiego, Marlena Witkowskiej.

Gon. 4. Dyst. 2400 m. Nagr. 400 zł. Ploty. Ekran II Kuźmińskiego, Pandur Jaroszewskiego, Nidzica st. „Zygmunta”, Cagliostro Rościszewskiego, Kord Pomernackiego, Babosz Herszlewicza, Indolence Mroczkowskiej, Eol Weissbrodowej, Gigolo Herszlewicza, Harcerka Zdunickowej, Hassan Bey Hińcza, Harcerka Zdunickowej.

Gon. 5. Dyst. 1400 m. Nagr. 400 zł. Labor Mroczkowskiej, Cross Country Mrugaszewskiej, Fosgen, Pomernackiego, Złota Pantera Rościszewskiego, Babosz Herszlewicza, Harcerka Zdunickowej, Kacper Hińcza, Himella Szulimskiej.